

Jarosław  
Tondera

## Federalizm destrukcyjny. W kręgu bałkańskich doświadczeń

### Wstęp

Idea wspólnego państwa bałkańskich narodów pojawia się z końcem XVIII w.<sup>1</sup> Twórcy tej koncepcji rozumieli złożoność bałkańskiej rzeczywistości i widzieli możliwość egzystencji wielonarodowego państwa bałkańskiego tylko pod protektorem jednego z ówczesnych imperiów, w którego sferze interesów leżały Bałkany. Wiek XIX niewiele tę wizję korygował, a dopiero XX stulecie dało możliwość jej realizacji. Pierwszym wielonarodowym państwem powstałym na Bałkanach za zgodą wszystkich podmiotów było Królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców (*Kraljevina Srba, Hrvata i Slovenaca* – SHS), późniejsze Królestwo Jugosławii, choć pierwszym *stricte* bałkańskim państwem federacyjnym staje się Demokratyczna Federacyjna Jugosławia przekształcona w Ludową Federacyjną Republikę Jugosławii (*Federativna Narodna Republika Jugoslavija*), by w roku 1963 stać się Socjalistyczną Federacyjną Republiką Jugosławii (*Socijalistička Federativna Republika Jugoslavija*). Jej krwawy upadek w początku lat 90. XX w. nie jest jednak końcem idei wspólnej bałkańskiej państwowości, zmodyfikowaną kontynuacją idei jugosłowiańskiego federalizmu jest ciągle jeszcze Bośnia i Hercegowina, niechciane państwo Bałkanów Zachodnich.

Niniejszy artykuł stanowi przegląd problematyki związanej z ideą federacji bałkańskiej w jej historycznym rozwoju, podkreślając zarazem bałkańską specyfikę, która nie sprzyjała tendencjom federalistycznym, a w szerszej perspektywie – budowie państwa wielonarodowego, zintegrowanego ideą wspólną dla często

<sup>1</sup> Za twórcę idei federacyjnej na Bałkanach uznaje się greckiego bohatera narodowego Rigasa Fereosa Veletinlisa, który pod koniec XVIII w. głosił ideę federacji bałkańskiej obejmującej wschodnią część basenu Morza Śródziemnego, Bałkany, aż po Mołdawię oraz zamieszkałą przez Greków Azję Mniejszą. Mimo głoszonych przez Fereosa haseł wolności i równości, rolę przywódczą w przyszłej federacji przeznaczał dla narodu greckiego.

skonfliktowanych historycznie narodów. Pierwsze wielonarodowe państwo bałkańskie – Królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców, późniejsze Królestwo Jugosławii nie sprostало idei państwa federalnego i wkrótce stało się typową dla okresu międzywojennego autokracją. Realizowane po II wojnie światowej, już w warunkach komunistycznej Jugosławii, hasła braterstwa i jedności okazały się propagandowym mitem, a federacja stworzona przez marszałka Josipa Broz Tite nie przetrwała zmian politycznych i ekonomicznych zaistniałych po rozpadzie ZSRS i upadku muru berlińskiego. Po burzliwym zmierzchu Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii w granicach jej byłych republik powstały jednonarodowe państwa etniczne. Wyjątkiem jest Macedonia, gdzie również Albańczycy zagwarantowali sobie równe prawa z ludnością macedońską, oraz Bośnia i Hercegowina. Obecnie Bośnia i Hercegowina to jedyne federalne państwo bałkańskie. Jednak zadawnione konflikty narodowościowe wciąż nie pozwalają mieszkańcom Bośni i Hercegowiny na stworzenie sprawnego, w pełni niezależnego, wielonarodowego, federacyjnego państwa ze wspólną stolicą w Sarajewie.

Wśród polskich opracowań dotyczących problemu federalizacji na Bałkanach należy w pierwszej kolejności wymienić prace Elżbiety Znamierowskiej-Rakk, której dorobek w tej dziedzinie jest szczególnie bogaty. Problematyka ta była omawiana szerzej również przez Tadeusza Cieślaka. Kwestią wspólnego państwa bałkańskiego z perspektywy bułgarskiej zajmował się Adam Koseski. Problemowi albańskiemu poświęcone były prace Tadeusza Czekalskiego. O federacji na Bałkanach pisał Andrzej Koryn, a także autorzy zajmujący się dziejami Jugosławii, wśród nich: Waław Felczak, Zofia Rutyna, Henryk Batowski, Tadeusz Wasilewski. Tematyce rozpadu jugosłowiańskiej federacji poświęconych jest wiele współczesnych polskich prac badawczych, pojawiają się także nowe publikacje, szczególnie, że sytuacja na Bałkanach wciąż nie jest stabilna i skłania do bieżącej naukowej refleksji. Wśród autorów zajmujących się tą tematyką należy między innymi wymienić: Ryszarda Bilskiego, Macieja Kuczyńskiego, Krzysztofa Krysieniela, Konrada Pawłowskiego, Sylwestra Przybyłę, Izabelę Rycerską, Szymona Sochackiego, Sławomira Szczesia, Mieczysława Tantego, Marka Waldenberga i Wiesława Walkiewicza.

## Bałkany

Bałkany to termin odnoszący się w sposób bardzo ogólny do obszaru Półwyspu Bałkańskiego. Nazwa ta nie jest li tylko pojęciem geograficznym, jej kontekst jest znacznie szerszy. Bałkany to przede wszystkim wspólnota historyczno-kulturowa. Termin Bałkany odnosi się w węższym znaczeniu do takich krajów, jak: Albania, Bośnia i Hercegowina, Bułgaria, Czarnogóra, Grecja, Kosowo, Macedonia, Turcja (część europejska), Serbia (bez Wojwodiny) i Chorwacja (część dalmatyńska). W szerszym znaczeniu Bałkany obejmują również azjatycką część Turcji i cały obszar postjugosłowiański, a więc także Słowenię oraz takie kraje, jak Rumunie

i Mołdawię, a nawet Węgry. Bałkany to różnorodność języków, religii i kultur. Burzliwa historia, nieuregulowane konflikty. Bałkany to również rodzaj wspólnoty wynikającej z tych samych historycznych doświadczeń i uwarunkowań kulturowych<sup>2</sup>.

W wydanej w 2007 r. książce Bożidara Jezernika pt. *Dzika Europa. Bałkany w oczach zachodnich podróżników* znajdujemy interesującą definicję bałkańskiej przestrzeni i mentalności: „W braku jakichkolwiek oczywistych granic pomiędzy półwyspem a resztą Europy, autorzy często nie byli zgodni co do dokładnego definiowania Bałkanów, czyniąc geografie półwyspu nauką pełną niejasności, choćby z tej przyczyny, że zasięg ich obszaru był zmienny i niestabilny, zwiększał się bowiem i zmniejszał wraz z przesunięciami granic politycznych. Przykładowo, w 1911 r. *Encyclopædia Britannica Macropædia* podawała, że Bałkany obejmują Albanie, Bośnię i Hercegowinę, Bułgarię, Chorwację – Sławonię, Dobrudżę, Grecję, Ilirię, Macedonię, Czarnogórę, Novi Pazar, Serbię i Turcję. W wieku XX definicja ta uległa kilku zmianom. Wreszcie, wydanie *Encyclopædia Britannica Macropædia* z 1995 r. zaliczyło do krajów bałkańskich nie tylko Rumunię i Wojwodinę, ale także Mołdawię i Słowenię, wyłączono jednak Grecję. Miejsce Bałkanów w topografii wyobraźni Zachodu najtrafniej oddał niemiecki autor, który opisywał je jako szopę ogrodową stojącą obok szlachetnej willi zachodnioeuropejskiej i zamieszkałą przez ludzi, którzy nie potrafią ze sobą współżyć i prowadzą nieustanne spory. (...) Nazwa «Bałkany» odnosiła się więc nie tyle do konkretnego obszaru, co do idei umiejscowionego chaosu, bałkanizacji, prymitywnych sporów i prymitywnych sposobów ich rozstrzygnięcia”<sup>3</sup>.

Bałkany należą do dwóch odrębnych światów – choć geograficznie jest to Europa, to mentalnie przynależą one do Orientu. Każda próba zrozumienia Bałkanów widzianych w zachodnich standardach skazana jest na niepowodzenie. Bałkany to problem nie tyle geograficzny, ile bardziej problem mentalny, świadomość obca zachodnim normom i zachodniemu postrzeganiu rzeczywistości. Z tego rozdarcia między Europą a Orientem wynika też większość bałkańskich kompleksów, poczucie niezrozumienia i odrzucenia przez świat. „Na początku XX wieku Europa miała już w repertuarze swoich *Schimpfwörter*, czyli słów przynoszących ujmę, nowy termin. Mimo że ukuty niewiele wcześniej, okazał się on trwalszy od tych, za którymi stała wielowiekowa tradycja. «Bałkanizacja» zaczęła się odnosić nie tylko do rozdrabniających podziałów dużych jednostek politycznych, lecz stała się także synonimem powrotu do rzeczywistości plemiennej, zacofania, pierwotności i barbarzyństwa. W swej ostatniej postaci, zwłaszcza w amerykańskich kręgach uniwersyteckich, termin ten został całkowicie wyjęty z kontekstu i użyty jako paradygmat dla różnorodnych zagadnień. Nie trzeba chyba nikogo szczególnie przekonywać, że Bałkany na trwałe określono «Innym»

<sup>2</sup> Na gruncie polskim kompleksową próbę zdefiniowania terminu „Bałkany” przedstawił T. Wituch, *Bałkany – szkic definicji*, „Dzieje Najnowsze” 1998, nr 2, s. 135–143.

<sup>3</sup> B. Jezernik, *Dzika Europa. Bałkany w oczach zachodnich podróżników*, tłum. P. Oczko, Kraków 2007, s. 14–15.

Europy. Uznano, że mieszkańcy Bałkanów nie pragną przyjęcia norm obowiązujących w świecie cywilizowanym<sup>74</sup>.



Ryc. 1. Bałkany

Źródło: <http://evergreenmusic.com/wp-content/uploads/2012/12/balkan-map.jpg> [dostęp: 10.11.2018].

C.L. Sulzberger, amerykański dziennikarz i eseista, we wspomnieniach zatytułowanych *A Long Row of Candles. Memoires and Diaries* tak pisze o Bałkanach: „Bałkany, co po turecku oznacza «góry», ciągną się od Dunaju po Dardanele, od Istrii do Stambułu, jest to też termin oznaczający kilka małych krajów, do których zaliczają się Węgry, Rumunia, Jugosławia, Albania, Bułgaria, Grecja i częściowo Turcja, mimo iż ani Węgrzy, ani Grecy nie chcą, by określać ich tym właśnie terminem. Jest to, a może był radosny półwysep, zamieszkały przez pełnych życia ludzi, którzy uwielbiają ostre przyprawy, mocne wódki i krzykliwe stroje, z łatwością kochają się i zabijają, i są niezwykle utalentowani we wszczynaniu wojen. Mieszkańcy Zachodu, nie tak kreatywni, patrzą na nich z ukrywaną zazdrością, kpią z ich królestw, szyczą z ich roszczeń i boją się tamtejszych terrorystów. Karol Marks nazwał ich «etnicznym śmietnikiem». Ja, niczym nieograniczony dwudziestolatek, uwielbiałem ich<sup>75</sup>».

Bałkany, leżąc na peryferiach Europy, nie zawsze uczestniczyły w głównym nurcie europejskiej historii, chociaż to również na tych terenach dochodziło do

<sup>4</sup> M. Todorova, *Bałkany wyobrażone*, tłum. P. Szymor, M. Budzińska, Wołowiec 2008, s. 19.

<sup>5</sup> C.L. Sulzberger, *A Long Row of Candles. Memoires and Diaries*, New York 1969, s. 109.

wydarzeń, które wpływały bezpośrednio już nie tylko na europejski, ale wręcz na światowy ład i porządek, by wspomnieć zamach w Sarajewie, który sam nie był przyczyną wybuchu I wojny światowej, ale stał się do niej odpowiednim pretekstem. Być może fakty te przyczyniły się do wykreowania przez Europę (szczególnie Zachodnią) negatywnego wizerunku Bałkanów. Slogany, takie jak „chory człowiek Europy” czy „bałkański kocioł”, stały się standardem w postrzeganiu bałkańskich wydarzeń na przestrzeni stuleci. Ale tu nasuwa się również inne stwierdzenie, że być może to same narody bałkańskie przyczyniły się do takiego ich wizerunku.

### Koncepcje bałkańskiej federacji

Sądzić by można, że w tak nakreślonych ramach bałkańskiej mentalności wspólna koegzystencja tamtejszych narodów w ramach jednego organizmu państwowego jest jedynie utopią. Jednak na przestrzeni stuleci bałkańscy intelektualiści i liderzy polityczni przedstawiali różnorakie wizje wspólnego bałkańskiego federacyjnego państwa<sup>6</sup>. Pod koniec XVIII w. i w początkach wieku XIX, w okresie budzenia się świadomości etnicznej i narodowej poszczególnych narodów bałkańskich, co świątější liderzy ruchów narodowych rozumieli potrzebę ścisłej współpracy, o ile w przyszłości zapewnione ma być bezpieczeństwo ich narodów i rozwój całego regionu. „U podstaw tego rodzaju zamysłów wyodrębniano zazwyczaj dwie najważniejsze przesłanki, które mogły sprzyjać zbudowaniu struktur federacyjnej państwowości tej części Europy. Za pierwszą uznawano analogię losów historycznych narodów bałkańskich, a w szczególności wielowiekowe trwanie pod obcym jarzmem, zaś po jego odrzuceniu – permanentne zagrożenie ekspansją ze strony mocarstw. Drugą z kolei podwalinę zjednoczenia federacyjnego dostrzegano w podobieństwie etnicznym przeważającej liczby mieszkańców Półwyspu Bałkańskiego. Odnosiło się to głównie do Słowiańszczyzny południowej, czyli Serbów, Chorwatów, Słoweńców, Czarnogórców, Macedończyków i Bułgarów, którzy w opinii autorów większości bałkańskich koncepcji federacyjnych, ze względu na pokrewieństwo narodowościowe mieli niejako dodatkowe predyspozycje do ściślejszego zintegrowania się<sup>7</sup>. Ten fakt wyraźnie rzuca się w oczy, gdy dokona się porównania tych Słowian z Grekami, Albańczykami czy Rumunami, którzy byli owego pobratymstwa pozbawieni, choć łączyło ich wspólne zagrożenie zewnętrzne, zbieżność kierunków i poziomów rozwoju społeczno-ekonomicznego i kulturalnego, po części wiara prawosławna oraz pewna specy-

<sup>6</sup> Szerzej na ten temat: E. Znamierowska-Rakk, *Z dziejów bałkańskich koncepcji federacyjnych (od schyłku XVIII w. do końca I wojny światowej)*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2000, t. XXXV, s. 5–22; też, *Idea federacji na Bałkanach w okresie międzywojennym*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2001, t. XXXVI, s. 39–46; też, *Projekty unifikacji państw bałkańskich w latach II wojny światowej*, „Dzieje Najnowsze” 2001, t. XXXIII, z. 3, s. 85–96.

<sup>7</sup> Szerzej na ten temat: L. Moroz-Grzelak, *Bracia Słowianie. Wizje wspólnoty a rzeczywistość*, Warszawa 2013, s. 333.

fika charakterologiczna psychiki bałkańskiej, co zresztą stanowiło okoliczności właściwe wszystkim narodom tego regionu”<sup>8</sup>.

Jednymi z pierwszych orędowników idei zjednoczeniowej byli Grecy. Jednak ich wizja, jak i późniejsze idee wysuwane przez Serbów czy Bułgarów, bazowała na koncepcji narodu wiodącego przyszłej konfederacji państw, w tym przypadku Greków. Innym istotnym postulatem podnoszonym w osiemnasto- i dziewiętnastowiecznych dyskursach było oparcie idei zjednoczeniowej o jedno z ówczesnych mocarstw. Sojusznika widziano w Imperium Osmańskim, Cesarstwie Rosyjskim, monarchii habsburskiej, później także we Francji bądź nawet Anglii.

Powstawanie narodowych państw bałkańskich w XIX w. idei wspólnoty nie pogrzebało, choć pierwiastek narodowy stawał się dominujący. Przedstawiciele poszczególnych narodów, mówiąc o wspólnym bałkańskim państwie, zawsze jednak mieli na uwadze wiodącą rolę narodu wybranego. Grecy uważali, że to oni reprezentują spuściznę antyku i wielowiekową tradycję państwowotwórczą, Serbowie widzieli się Piemontem Bałkanów, Bułgarzy twierdzili, iż są najliczniejsi, więc ich przywództwo jest oczywiste. Swoje racje wysuwali Rumuni, Węgrzy i Chorwaci. Wszyscy zgodnie potwierdzali ideę wspólnego państwa, ale każdy tworzyłby je według własnej narodowej koncepcji. Dyskusje te miały jednak tylko charakter akademicki i aż do zakończenia I wojny światowej na Bałkanach nie powstała żadna federacja, konfederacja czy też ponadnarodowa wspólnota państwowa tego regionu.

### Królestwo Jugosławii – wspólne państwo Słowian Południowych

W początkach XX w., pod wpływem zmian geopolitycznych na Półwyspie Bałkańskim (osłabienie Imperium Osmańskiego, powstanie bałkańskich państw narodowych, ekspansja Austro-Węgier i Rosji carskiej), idee wspólnego państwa bałkańskiego zdawały się bliskie realizacji, choć spory terytorialne i konflikty etniczne koncepcji tej nie przyspieszały. Dopiero zakończenie I wojny światowej i diametralne zmiany na mapie Europy, przy niebagatelnym udziale Stanów Zjednoczonych, stworzyły przesłanki do powstania pierwszego wielonarodowego państwa bałkańskiego – Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców, zjednoczonego państwa południowosłowiańskiego pod panowaniem serbskiej dynastii Karadziordziewiczów.

1 grudnia 1918 r. powstało pierwsze federacyjne państwo Słowian Południowych. Ziściły się marzenia romantycznych poetów i marzycieli. Urzeczywistniono ideę słowiańskiego iliryzmu. Powstało jednak państwo bardzo zróżnicowane, którego narody wносиły różne kultury, różne religie i różne tradycje. Więcej je dzieliło niż łączyło. A jednak charyzma i upór, ale także kompromis i powszechna euforia ówczesnych polityków serbskich, chorwackich i słoweńskich doprowadziły do zaistnienia nowego bytu państwowego na mapie dwudziestowiecznej Europy. Program zjednoczeniowy ogłoszony w *Načertaniju* Ilje Garaszanina stał się faktem<sup>9</sup>.

<sup>8</sup> E. Znamierowska-Rakk, *Z dziejów bałkańskich...*, s. 7.

<sup>9</sup> W. Felczak, T. Wasilewski, *Historia Jugosławii*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 430.



Ryc. 2. Podział administracyjny Królestwa Serbów, Chorwatów i Słowenów z roku 1922

Źródło: [http://cro-eu.com/galerija-fotografija/albums/userpics/10001/7Kraljevina\\_Srba%2C\\_Hrvata\\_i\\_Slovenaca\\_-\\_podjela\\_na\\_oblasti\\_1922.jpg](http://cro-eu.com/galerija-fotografija/albums/userpics/10001/7Kraljevina_Srba%2C_Hrvata_i_Slovenaca_-_podjela_na_oblasti_1922.jpg) [dostęp: 10.11.2018].

Mimo oficjalnej nazwy nowe państwo bałkańskie – Królestwo Serbów, Chorwatów i Słowenów – już od samego początku swego istnienia nie spełniało ambicji wszystkich narodów słowiańskich, które go tworzyły. Szczególnie dotyczyło to Chorwatów, ale także Macedończyków. W głównej mierze to jednak Chorwaci twierdzili, że są w jawny sposób dyskryminowani, a ich rola państwowotwórcza jest drastycznie ograniczana. Jednym z istotnych elementów niezadowolenia był wprowadzony w roku 1922 nowy podział administracyjny królestwa, który choć zachowywał granice historyczne poszczególnych krajów, to jednak doprowadzał, szczególnie zdaniem Chorwatów, do likwidacji jedności terytorialnej poszczególnych narodów i zatracania granic etnicznych<sup>10</sup>.

Kolejne zmiany konstytucyjne i nowy podział administracyjny państwa z roku 1929 doprowadziły do zaostrzenia i tak już napiętych stosunków etnicznych. W wyniku zaistniałych zmian likwidacji uległy granice historyczne narodów tworzących państwo jugosłowiańskie. Umocniła się dominacja serbska, a władza centralna zaczęła wprowadzać rządy silnej ręki i ograniczać pozycję parlamentu. Koncepcja państwa, u podstaw której leżała idea federalizmu i współpraca narodów konstytucyjnych, została odrzucona na rzecz rządów autorytarnych, centralizacji i serbizacji kraju.

<sup>10</sup> L. Benson, *Jugosławia. Historia w zarysie*, tłum. B. Gutowska-Nowak, Kraków 2011, s. 29–51. Por. też: S.K. Pawłowitch, *Historia Bałkanów (1804–1945)*, tłum. J. Polak, Warszawa 2009, s. 309–318.



Ryc. 3. Podział administracyjny Królestwa Jugosławii z roku 1929

Źródło: [http://cro-eu.com/galerija-fotografija/albums/userpics/10001/8-Kraljevina\\_Srba%2C\\_Hrvata\\_i\\_Slovenaca\\_-\\_podjela\\_na\\_banovine\\_1929.jpg](http://cro-eu.com/galerija-fotografija/albums/userpics/10001/8-Kraljevina_Srba%2C_Hrvata_i_Slovenaca_-_podjela_na_banovine_1929.jpg) [dostęp: 10.11.2018].

16 sierpnia 1921 r. rządy królewskie w państwie przejął Aleksander Karadziordziewicz, zwolennik opcji wielkoserbskiej i rządów autorytarnych. Jego panowanie przyczyniło się do narastania konfliktów etnicznych i narodowościowych. Serbizacja kraju była poddawana ostrej krytyce przez wszystkie narody zamieszkujące Królestwo. Aleksander opierał swoje rządy przede wszystkim na armii i tajnych służbach, narodowościowo zdominowanych przez Serbów. Rola parlamentu została stopniowo ograniczona, co było przyczyną licznych protestów i oporu polityków głównie nieserbskich. Król i jego poplecznicy prowokowali częste kryzysy rządowe i zmiany gabinetów, co miało świadczyć o niewydolności systemu parlamentarnego. Był to też pretekst do zawieszenia prac parlamentu i zaprowadzenia przez króla dyktatury. Wszystkim tym działaniom przyświecał jeden cel – stworzenie państwa autorytarnego, rządzonego silną ręką przez serbskiego władcę.

„Parlamentaryzm Królestwa SHS w latach 1918–1928 zewnętrznie nie różnił się od innych parlamentaryzmów w ówczesnej Europie. Cierpiał na tę samą, co i inne parlamenty chorobę, tj. na brak stałej większości parlamentarnej. Walka stronnictw i frakcji, tworzenie rządów koalicyjnych i ich nagły upadek to także nic oryginalnego w parlamentaryzmie Królestwa. Ale istniała jedna cecha, która wyróżniała belgradzki system parlamentarny od innych, nawet tych w Europie Środkowej. Ani jedna partia w Królestwie SHS, po delegalizacji KPI, nie ma charakteru ogólnopaństwowego. Były więc partie serbskie, chorwackie i słoweńskie. Dzielących je barier narodowych nie potrafiły kierownictwa tych partii przełamać,



pomimo znacznego zbliżenia, a czasem wręcz tożsamości głoszonych programów społecznych. Utrzymywanie się tego podziału świadczyło, że życie polityczne Królestwa nie zraszało się w jednolity organizm, tak jak to zakładali centraliści i unitaryści. Do najostrejszych starć w skupsztynie dochodziło nie w sprawach socjalnych czy ekonomicznych, ale czysto politycznych, w walce o model państwa, tj. między zwolennikami centralizmu i federalizmu”<sup>11</sup>.

Królestwo Jugosławii, wspólne państwo Słowian południowych okresu międzywojennego, okazało się dalekie od ideałów, które legły u podstaw jego powstania. Nigdy w pełni nie uznano praw narodów i narodowości innych niż Serbowie, Chorwaci i Słoweńcy, nawet jeśli byli Słowianami, tak jak choćby Macedończycy. Serbska dominacja doprowadziła do zaostrzenia konfliktów etnicznych i narodowościowych. Ówczesna Jugosławia była państwem słabym ekonomicznie i uwikłanym w konflikty wewnętrzne i zewnętrzne. Narody jugosłowiańskie zdominowane serbskim nacjonalizmem nie były zainteresowane budowaniem wspólnego państwa i działaniem na rzecz wspólnoty. Idea federalizmu i decentralizacji została zastąpiona ideą państwa zcentralizowanego, zdominowanego przez jedną grupę etniczną. II wojna światowa była końcem ówczesnej wizji państwa jugosłowiańskiego, a zarazem powrotem do krwawych waśni etnicznych tamtejszych narodów, odpowiednio podsycanych przez faszystowskich okupantów.

### Bałkańskie sojusze po II wojnie światowej

Zakończenie II wojny światowej diametralnie zmieniło światową geopolitykę. Zmiany te dotyczą również Bałkanów. Powstały kraje tak zwanej demokracji ludowej, ściśle podporządkowane Moskwie i Stalinowi, rządzone silną ręką przez miejscowe reżimy komunistyczne. Na Bałkany demokracja ludowa wkroczyła wraz z radzieckimi czołgami, tak jak było to w przypadku Bułgarii, Rumunii i Węgier, bądź też tak jak w Albanii i Jugosławii za sprawą rodzimych komunistów. W sferze wpływów zachodnich pozostała jedynie Turcja i Grecja (choć i tu toczyła się wojna domowa wywołana przez komunistyczną partyzantkę). Podporządkowane Związkowi Radzieckiemu władze komunistyczne nie rozwiązały żadnych dotychczasowych konfliktów etnicznych na Bałkanach, choć aktywna działalność ideologiczna partii komunistycznych, bazujących na stalinowskich wzorcach, nie pozwalała na ich eskalację.

Zwycięstwo komunistów w walce z faszyzmem i przejście przez nich władzy w Jugosławii całkowicie zmieniło oblicze tego bałkańskiego kraju. Już w roku 1943 powołali oni do życia nowy twór państwowy – Demokratyczną Federacyjną Jugosławię, a w roku 1945 zdominowany przez komunistów parlament jugosłowiański pozbawił władzy króla i powołał do życia republikę, która w roku 1946 oficjalnie została nazwana Federacyjną Ludową Republiką Jugosławii (*Federativna Narodna Republika Jugoslavija*), by w 1963 r. przekształcić się w Socjalistyczną Federacyjną Republikę Jugosławii (*Socijalistička Federativna Republika Jugoslavija*).

<sup>11</sup> W. Felczak, T. Wasilewski, dz. cyt., s. 442–443.

Po zakończeniu działań wojennych Jugosławia, mimo że weszła w strefę wpływów radzieckich, zachowała stosunkowo dużą niezależność w porównaniu do innych państw demokracji ludowej. Tito miał świadomość swojej pozycji i często, mimo swych stalinowskich przekonań, podejmował decyzje nieuzgadniane z Moskwą i wywołujące niezadowolenie Wodza Narodów. Jednym z przejawów jego niesubordynacji były jugosłowiańskie koncepcje federacyjne, a także kwestie poszerzenia granic o obszary sporne, takie jak Macedonia Egejska i Piryńska, Istria, Triest czy też zamieszkała przez Słoweńców część Karyntii z Klagenfurtem. Pierwszym zaś etapem wchłaniania innych państw bałkańskich przez Federacyjną Ludową Republikę Jugosławii miał być wojenny sojusznik uzależniony militarnie i gospodarczo od Tity – Albania. „Rolę strategicznego partnera Albanii w omawianym okresie odgrywała Jugosławia. Nawiązanie bliskich kontaktów między komunistami obu krajów nastąpiło w okresie II wojny światowej. 9 lipca 1946 r. Albania i Jugosławia podpisały w Tiranie układ o przyjaźni i wzajemnej współpracy. (...) Charakter relacji ekonomicznych między dwoma krajami sprecyzował *Układ o koordynacji planów ekonomicznych, unii celnej i walutowej* (podpisany 27 listopada 1946)”<sup>12</sup>. Następnym krokiem miała być federalizacja.

Albania nie była jedynym krajem, który Tito widział w ramach jugosłowiańskiej federacji. Dzięki bratniej pomocy radzieckiej idee marksizmu-leninizmu zwyciężają również szybko w sąsiedniej Bułgarii. Wojska radzieckie wkroczyły na terytorium Bułgarii 8 września 1944 r. Już 9 września powstał bułgarski rząd Frontu Narodowego. Na jego czele stanął Kimon Georgiew. „Nowy rząd wysłał do sztabu III Frontu Ukraińskiego delegację z prośbą o zawieszenie broni. Układ o zawieszeniu broni podpisany został 28 X 1944 r. między Bułgarią z jednej strony a Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi i Anglią z drugiej strony. Na mocy układu moskiewskiego radziecki sztab główny objął dowództwo nad armią bułgarską”<sup>13</sup>. Wojska bułgarskie, podobnie jak wcześniej armia rumuńska, przystąpił do działań zbrojnych przeciwko swojemu byłemu sojusznikowi – hitlerowskiemu Niemcom i jego sprzymierzeńcom. „W początku października 1944 r. trzy armie bułgarskie podjęły ofensywę w Macedonii i w dolinie rzeki Morawy. I armia bułgarska 13 listopada wyzwoliła Skopje, II armia opanowała Nisz i dotarła do Kosowego Pola, a IV armia 10 listopada opanowała Weles. Z Bułgarami współpracowały oddziały wyzwoleniczej armii jugosłowiańskiej”<sup>14</sup>.

Być może współpraca ta przyczyniła się do wysunięcia jeszcze podczas wojny przez Titę koncepcji włączenia Bułgarii do nowo powstającego federacyjnego ludowego państwa jugosłowiańskiego. „Pod koniec wojny na czoło koncepcji opracowanych przez lewicowe gremia w Belgradzie i Sofii wysunęło się ukonstytuowanie organizmu sfederowanego na Bałkanach. Jego podstawę miała stanowić integracja jugosłowiańsko-bułgarska, niepozbawiona szans akcesu ze strony Tirany. Niezależnie od wszystkich implikacji przedwrześniowej (1944) prohit-

<sup>12</sup> T. Czekalski, *Albania*, Warszawa 2003, s. 137.

<sup>13</sup> T. Wasilewski, *Historia Bułgarii*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1988, s. 277.

<sup>14</sup> Tamże, s. 278.

rowskiej orientacji Sofii uznawano ciągłość interesów, możliwych najpełniej do zawarowania w ramach wspólnego państwa”<sup>15</sup>.

Inicjatywa wspólnego państwa Słowian Południowych na Bałkanach przypisywana jest zarówno jugosłowiańskiemu przywódcy, jak i bułgarskiemu komunistycznemu liderowi Georgi Dymitrowowi. Niektóre źródła wskazują też na Stalina jako autora tej koncepcji<sup>16</sup>. Choć tezę o tworzeniu nowej słowiańskiej federacji bałkańskiej przez Stalina traktować należy bardzo ostrożnie, zważywszy na to, że radziecki generalissimus uważał każdą próbę bliższej współpracy w Europie Środkowo-Wschodniej za przejaw antyradzieckiej aktywności, której celem miałyby być oczekiwany i inspirowany przez imperialistów kordon sanitarny oddzielający Europę Zachodnią od ZSRR. Dlatego też wszelkie inicjatywy zacieśnienia współpracy między państwami demokracji ludowej były przez Stalina z zasady nieakceptowane bądź ograniczane i zawsze skrupulatnie nadzorowane. Koncepcji Stalina bardziej odpowiadały układy sojusznicze, na które wyrażał zgodę i które były przez niego ściśle kontrolowane, żaden z tych układów nie prowadził jednak do jakichkolwiek bliższych form integracyjnych zaprzyjaźnionych państw, a niekiedy stawał się przyczynkiem do zaostrzenia polityki radzieckiej wobec sygnatariuszy układu. Na Bałkanach przykładem takiego układu może być traktat jugosłowiańsko-bułgarski z listopada 1947 r. Podobne układy sojusznicze zawarła Jugosławia z Węgrami i Rumunią, Bułgaria zaś z Albanią i Rumunią, nie wychodziły one jednak poza stalinowską koncepcję międzynarodowej współpracy sojuszniczej. Szerzej tematyka ta omawiana jest przez Adama Koseskiego w pracy *Bułgaria w polityce europejskiej 1944–1948*<sup>17</sup> oraz Zofię Rutynę w książce *Jugosławia na arenie międzynarodowej 1943–1948*<sup>18</sup>.

Plany federacyjne Josipa Broz Tity sięgały również Grecji, oczywiście po zwycięstwie komunistycznej partyzantki, a także Rumunii. Jednak rozpoczynający się ostry konflikt jugosłowiańskiego przywódcy ze Stalinem stanął na przeszkodzie w realizacji tych zamierzeń. Jego przyczyną miały zaś być samowolne decyzje towarzysza Tity w dziedzinie polityki zagranicznej.

### Braterstwo i jedność – federalne państwo marszałka Tity

U podstaw organizacyjnych nowego jugosłowiańskiego państwa – Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii odwołano się do idei federalizmu bałkańskiego, jednak nie jest to federalizm będący przeciwieństwem unitaryzmu czy centralizmu. Federalizm rozumiany jest tu w ujęciu stalinowskim i czerpie bezpośrednio

<sup>15</sup> W. Walkiewicz, *Jugosławia. Państwa sukcesyjne*, Warszawa 2009, s. 173.

<sup>16</sup> Szerzej na ten temat: E. Znamierowska-Rakk, *Sprawa bułgarsko-jugosłowiańskiej współpracy wojskowej po przewrocie w Bułgarii 9 września 1944 roku*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 2002, nr 1, s. 5–30. Por. też: D. Gibas-Krzak, *Jugosłowiańska koncepcja federacji bałkańskiej jako paradygmat systemu bezpieczeństwa na Bałkanach (1943–1948)*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2008, nr 3–4, s. 193–210.

<sup>17</sup> A. Koseski, *Bułgaria w polityce europejskiej 1944–1948*, Warszawa 1975, s. 231–232.

<sup>18</sup> Z. Rutyna, *Jugosławia na arenie międzynarodowej 1943–1948*, Warszawa 1981, s. 328.

ze sprawdzonych radzieckich wzorców, gdzie pojęcie to odnosi się przede wszystkim do zniewolonego państwa wielonarodowego, podporządkowanego dyktatowi partii komunistycznej i jej wodza, bądź też jest terminem odnoszącym się do administracyjnego podziału tegoż scentralizowanego państwa. „Konstytucja z 31 stycznia 1946 r. proklamowała Federacyjną Ludową Republikę Jugosławii, obejmującą sześć republik, z których każda miała prawo do secesji. Prawo to było równie iluzoryczne, jak zapis w stalinowskiej konstytucji z 1936 r., na której wzorowali się Jugosłowianie. Uznano bowiem za oczywiste, iż pięć narodów tworzących republikę (Serbowie, Chorwaci, Słowenci, Czarnogórcy i Macedończycy) wyrzekło się dążeń do samodzielnej egzystencji, wywalczywszy sobie akces do nowego państwa poprzez walkę z hitlerowskim najeźdźcą. Nowych granic między republikami nie wytyczono tak, aby pokrywały się z mapą etniczną. (...) Ustanowienie konstytucyjnej zasady pełnej równości narodów i republik było sposobem partii na wymazanie niechlubnej, nacjonalistycznej przeszłości. Granice republik zostały pomyślane przede wszystkim jako podziały administracyjne i nie dawały im żadnej realnej niezależności. Problem nacjonalizmu został, chwilowo, opanowany. Zdaniem przywódców partii zasadniczym celem było teraz przyspieszenie tempa industrializacji, aby można było stworzyć podwaliny socjalistycznej Jugosławii”<sup>19</sup>. Zatem ideą wiodącą dla odrodzonej Jugosławii nie był bynajmniej federalizm, a właśnie socjalizm, początkowo w jego najbardziej stalinowskim rozumieniu.



Ryc. 4. Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławii

Źródło: <http://www.jugosloveni.info/12/Fotografije.html> [dostęp: 10.11.2018].

<sup>19</sup> L. Benson, dz. cyt., s. 125–126.

Głównym hasłem wiodącym i jednoczącym narody Jugosławii miała być stworzona w latach walki partyzanckiej z faszystowskim najeźdźcą idea „braterstwa i jedności” (*bratstvo i jedinstvo*). Hasło to dość szybko okazało się tylko sloganem partyjnym, mającym się nijak do rozwiązywania jugosłowiańskich konfliktów etnicznych, które mimo czasowego zamrożenia na wiele lat miały determinować jugosłowiańską politykę wewnętrzną. Zdaniem Marka Waldenberga, „(...) gdy bierze się pod uwagę wydarzenia lat okupacji, nie należy dziwić się temu, że w drugiej Jugosławii nie znikły uprzedzenia, antagonizmy i konflikty narodowe. Że nie zdołała ich wykorzenić ówczesna polityka narodowościowa i że hasła «braterstwo i jedność» nie w pełni odpowiadała rzeczywistość”<sup>20</sup>.

Wzorem Stalina osobą wiodącą w jugosłowiańskim ruchu komunistycznym był pochodzący z Chorwacji Josip Broz ps. Tito, którego matka była Słowenką, a ojciec Chorwatem. Tito niepodzielnie rządził Jugosławią aż do swej śmierci w roku 1980. Stworzoną przez niego ideę budowy socjalizmu z uwzględnieniem specyficznych warunków panujących w danym kraju i w oderwaniu od wytycznych z zewnątrz nazwano titoizmem. Tito, rozumiejąc złożoną sytuację narodowościową Jugosławii, dążył do wyeliminowania konfliktów etnicznych przez ich zamrożenie z jednej strony, z drugiej zaś był przekonany, że wraz z rozwojem gospodarczym i wzrostem zamożności społeczeństwa konflikty te będą zanikać. Zarówno federalizacja kraju, jak i późniejsza liberalizacja oraz przekazanie większych uprawnień władzom republikańskim przy pozostawieniu kluczowych decyzji w gestii władz centralnych, a właściwie w rękach jednego człowieka – Tity, miały służyć temu celowi. Rzeczywistość okazała się diametralnie inna i wraz ze śmiercią Tity załamał się stworzony przez niego system zarządzania państwem, a do głosu doszły idee nacjonalistyczne i antyfederacyjne. W jednym z wywiadów udzielonych Robertowi D. Kaplanowi były jugosłowiański ideolog i późniejszy dysydent Milovan Djilas powiedział: „Liberalizacja, którą pan widzi, ma przegnieść korzenie. To jedynie skutek narodowej rywalizacji między Serbią i pozostałymi republikami. Ostatecznie Jugosławia skończy, być może, jak Brytyjska Wspólnota Narodów, jako luźna federacja krajów utrzymujących kontakty handlowe. Ale najpierw, niestety, wybuchną wojny i powstania narodowe. Tutaj jest tyle nienawiści...”<sup>21</sup>. Niestety, słowa te miały stać się faktem i na początku lat 90. doszło w Jugosławii do wojny domowej, u której podłoża leżały zamrożone konflikty etniczne.

Zdaniem Konrada Pawłowskiego dla zrozumienia problemu ważna jest również perspektywa historyczna, „skomplikowana i «powracająca» w momentach napięć i przesilen politycznych historia regionu – a ściślej, nierozwiązane spory terytorialne i wykluczające się dążenia polityczne – w dużym stopniu tłumaczy zatem, dlaczego po zakończeniu «zimnej wojny» na obszarze byłej Jugosławii

<sup>20</sup> M. Waldenberg, *Rozbicie Jugosławii. Jugosłowiańskie lustro międzynarodowej polityki*, Warszawa 2005, s. 54.

<sup>21</sup> R.D. Kaplan, *Balkańskie upiory. Podróż przez historię*, przekł. J. Ruskowski, Wołowiec 2010, s. 146.

ponownie doszło do wybuchu konfliktów zbrojnych i aktów między etnicznej przemocy”<sup>22</sup>.

Na zgliszczach byłej Jugosławii powstają nowe państwa narodowe: Słowenia, Chorwacja, Macedonia, Kosowo oraz dwa państwa federacyjne: rozwiązana w roku 2006 Serbia i Czarnogóra (wcześniejsza Federacyjna Republika Jugosławii) po proklamowaniu niepodległości przez Czarnogórców oraz istniejąca do dziś Bośnia i Hercegowina.

### Bośnia i Hercegowina – mała Jugosławia

Bośnia i Hercegowina to europejskie federacyjne państwo bałkańskie powstałe na początku lat 90. ubiegłego stulecia w wyniku rozpadu i podziału byłej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii.

W roku 1992 Bośnia i Hercegowina proklamowała niepodległość. Wkrótce doszło do trwającej trzy lata wojny domowej, zakończonej wymuszonym przez społeczność międzynarodową porozumieniem w Dayton w roku 1995 i obecności międzynarodowych sił pokojowo-stabilizacyjnych. Celem nadzorowania i kontroli ustaleń z Dayton społeczność międzynarodowa powołała urząd Wysokiego Przedstawiciela dla Bośni i Hercegowiny, który obecnie jest jednocześnie Specjalnym Przedstawicielem Unii Europejskiej.

Bośnia i Hercegowina jest federacją, na którą składają się dwa tzw. entytety: Federacja Muzułmańsko-Chorwacka oraz Republika Serbska, a także znajdujący się pod bezpośrednią kontrolą międzynarodową dystrykt Brzko, jednostka administracyjna utworzona w 1999 r., wydzielona z terytorium obu entitetów. „System polityczno-prawny w Bośni, wprowadzony po porozumieniu z Dayton, jest bardzo złożony. Istnienie dwóch części składowych: federacji bośniacko-chorwackiej i Republiki Serbskiej jest odzwierciedleniem stosunku sił, który ukształtował się w kraju pod koniec wojny i który był wtedy możliwy do zaakceptowania przez wszystkie zagraniczne oraz krajowe podmioty polityczne”<sup>23</sup>. W funkcji głowy państwa występuje trzysobowe Prezydium Republiki, w skład którego wchodzi przedstawiciele trzech najważniejszych grup etnicznych: Muzułmanów, Chorwatów i Serbów. Prezydium Republiki wybierane jest w wyborach powszechnych na czteroletnią kadencję. Na jego czele stoi przewodniczący, który zmienia się rotacyjnie co osiem miesięcy. Władzą ustawodawczą Bośni i Hercegowiny jest dwuizbowy parlament, składający się z Izby Narodowych Reprezentantów i Izby Narodów. Rząd federalny jest mianowany przez Prezydium Republiki. Kierownictwo rządu stanowi dwóch wicepremierów reprezentujących społeczność serbską i muzulmańsko-chorwacką. Na szczeblu Federacji Muzułmańsko-Chorwackiej i Republiki Serbskiej działają własne rządy i parlamenty. Kompetencje

<sup>22</sup> K. Pawłowski, *Ante bellum: uwarunkowania historyczne procesów dezintegracyjnych na terytorium SFRJ i państw sukcesyjnych po zimnej wojnie*, „Annales UMCS”, Sectio K, Politologia, 2017, vol. 24, nr 2, s. 66.

<sup>23</sup> L. Hladky, *Dwanaście lat po Dytton – rzeczywistość i iluzje*, w: *Europejski protektorat? Bośnia i Hercegowina w perspektywie środkowoeuropejskiej*, red. M. Gniazdowski, Warszawa 2008, s. 18.

rządu federalnego ograniczają się w dużej mierze do form reprezentacyjnych, głównie na forum międzynarodowym. Dotychczas w Bośni i Hercegowinie nie udało się stworzyć struktur państwowych akceptowanych przez trzy skonfliktowane narody, formalnie na szczeblu federacji istnieją tylko bank centralny i wspólne siły zbrojne.

Bośnia i Hercegowina jest państwem ciągle niestabilnym, gdzie walka polityczna ma charakter czysto etniczny, a każda próba unifikacji jest postrzegana jako zamach na wartości narodowe. Jeśli coś jest akceptowane przez Serbów, z definicji jest odrzucane przez Muzułmanów czy Chorwatów. Przykładem mogą być wybory parlamentarne, które odbyły się w Bośni i Hercegowinie jesienią 2010 r., i które tylko potwierdziły istniejące *status quo*. „Bośnia od roku nie ma centralnego rządu, gdyż politycy nie mogą się porozumieć, co do jego składu. W ocenie analityków, jeśli instytucje centralne nie zostaną wyłonione jeszcze przez długi czas, może to doprowadzić do umacniania się autonomii wspólnot narodowych, które będą przejmowały ich kompetencje. W dłuższej perspektywie może dojść do powstania trzech niezależnych podmiotów, czego obawia się Unia Europejska, której priorytetem było utworzenie dobrze funkcjonującego wielonarodowego państwa, dysponującego sprawnymi instytucjami centralnymi”<sup>24</sup>.

Podziały etniczno-narodowościowe nie zostały zażegnane, a siły nacjonalistyczne czynią wszystko, aby zahamować proces reform i unifikacji państwa bośniackiego. Efektem tych działań może być kolejny bałkański kryzys. Wojna domowa w Bośni i Hercegowinie jeszcze się nie skończyła, została tylko uśpiona.

Ale jest też perspektywa optymistyczna. Według pozarządowej organizacji *The Fund of Peace*<sup>25</sup> publikującej corocznie indeks tak zwanych państw upadłych Bośnia i Hercegowina w roku 2018 jest na 95. miejscu wobec 22. pozycji w roku 2005. Polska w tym rankingu zajmuje miejsce 148. na 178 sklasyfikowanych państw.

## Zakończenie

Idea państwa federalnego na gruncie bałkańskim okazała się jak dotychczas wysoce nieefektywna, co więcej destrukcyjna, szczególnie dla narodów, które federację tę tworzyły bądź tworzą. Dotyczy to zarówno byłej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, jak i współczesnej Bośni i Hercegowiny. Zarówno w jednym, jak i drugim przypadku główną siłą destrukcyjną są nierozwiązane problemy etniczne. Nie może poprawnie funkcjonować wielonarodowościowe państwo federalne, gdy poszczególne narody go tworzące nie mają poczucia wspólnoty i realizacji wspólnego celu. Zamrożenie konfliktu etnicznego nie jest równoznaczne z jego wygaszeniem. W rzeczywistości bałkańskiej bardziej efektywne okazują się dziś państwa narodowe, gdzie kwestie etniczne nie wpły-

<sup>24</sup> *Iskrzy na Bałkanach. Najpoważniejszy kryzys*, <http://wiadomosci.onet.pl/swiat/iskrzy-na-balkanach-najpoważniejszy-kryzys,1,4884268,wiadomosc.html> [dostęp: 10.11.2018].

<sup>25</sup> *The Fragile States Index 2018*, <http://fundforpeace.org/fsi/2018/04/24/fragile-states-index-2018-annual-report/> [dostęp: 10.11.2018].

wają na funkcjonowanie organizmu państwowego, a problemy sporne z państwami sąsiednimi regulowane są w oparciu o przepisy prawa międzynarodowego. Obecnie jedyną perspektywą dla ściślejszej współpracy i kooperacji państw bałkańskich wydaje się akcesja do Unii Europejskiej, a ideę bałkańskiego federalizmu należy rozpatrywać tylko w kategoriach utopijnego mitu.

### Streszczenie

Idea stworzenia wspólnego państwa bałkańskiego narodziła się z końcem XVIII w., lecz dopiero z chwilą zakończenia I wojny światowej ogłoszono powstanie wielonarodowego państwa Słowian południowych Królestwa Serbów Chorwatów i Słoweńców, późniejszej Jugosławii. Po II wojnie światowej władzę w państwie jugosłowiańskim przejęli komuniści i proklamowali Socjalistyczną Federacyjną Republikę Jugosławii, pierwsze federacyjne państwo Bałkanów. Po upadku socjalistycznej Jugosławii jedynym państwem federalnym na Bałkanach jest obecnie Bośnia i Hercegowina, państwo powstałe w wyniku międzynarodowej presji. Idea państwa federalnego na gruncie bałkańskim okazała się jak dotychczas wysoce nieefektywna, co więcej destrukcyjna, szczególnie dla narodów, które federację tę tworzyły bądź tworzą.

**Słowa kluczowe:** Bałkany, Jugosławia, Bośnia i Hercegowina, federacja, konflikt etniczny, wojna domowa.

### Disruptive Federalism. In the Circle of Balkan Experiences

#### Abstract

The idea of creating a joint Balkan state was born at the end of the eighteenth century, but only with the end of World War I the creation of the multinational state of southern Slavs Kingdom of Serbs, Croats and Slovenes, later Yugoslavia, was announced. After World War II, in the Yugoslav state, the Communists take over power and proclaim the Socialist Federal Republic of Yugoslavia, the first federal state in the Balkans. After the collapse of socialist Yugoslavia, the only federal state in the Balkans is now Bosnia and Herzegovina, as a result of international pressure. The idea of a federal state in the Balkans has proved to be highly ineffective so far, what is more it proved to be destructive, particularly for nations that formed this federation or are still part of it.

**Keywords:** Balkans, Yugoslavia, Bosnia and Herzegovina, federation, ethnic conflict, civil war.